# KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Lutego. — Rok 1844. Piątek. № 45. Jutro, Śta Sylwina. Nów poiutrze.

Wielu z mieszkańców Warszawy zachowuie dawny zwyczaj, zamiast zabaw tłusto-Czwartkowych, znajdowania się na rannem i nieszpornem Nabożeństwie w Kościele Wielebnych Panien Sakramentek, co też i wczoraj dopełnili. — Darowiznę placu w mieście *Rawie* Gub: Mazow: pod Nrem 152 położonego, przez Pawła *Lubosiewicza*, na rzecz tameczncj Parafji Ewanielickiej, uczynioną, Rada Administracyjna zatwierdziła. — Do grona Opiekunek *Sal Ochrony* i Zakładu Osierociałych Wychowańców Tow: Warsz: Dobroczynności, zaproszone zostały JW. Ruża z Potockich Hrabina *Zamojska*, i W. Anna *Pietrusińska*. — W numerze 6 *Ziemianina* Tygodnika Rolniczo-Technologicznego, między innemi znajduie się: O podziale gruntu wstępne wiadomości. Kilka słów o uprawie buraków i wyrabianiu z nich cukru, podług doświadczeń z lat ostatnich. — Dwa dukaty złotem, oszczędzone z zabawy prywatnej *piknikowej* danej w zeszły Poniedziałek, złożono wczoraj w Red: Kurjera z wezwaniem, oddania ich ubogiej rodzinie podług uznania Redakcji. Złożono oraz zł. 22 gr. 20 zebrane d. 13go b. m. w gronie *Niemców*, i przeznaczono dla Szpitalu Ewanielickiego. Także od K. Z. zł. 3 dla Instytutu moralnie zaniedbanych Dzieci. — W składzie nut muzycznym Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senat: Nro 460, nabyć można nowe Kompozycje: 5 nowych Kontredansów wyjęte z oper *Córki Regimentu*, i *Hugonotów*, przełożone na fortepjan przez Ed: *Leo*, zł. 2. *Karnawał*, *Mazur* skomponowany na pjanof: i ofiarowany swoim Rodzicom, przez Lubownika Muzyki, zł. 1. *Mazur* skomponowany na pjanof: i ofiarowany W. Lud: *Krogulskiej*, przez Józ: *Dobronoki*, zł. 1. *Westchnienie*, Andantino, skompo: na pjanof: i ofiarowane *Płci Pięknej*, zł. 1. *Mazur Wiejski okolic Kutnoskich* skompo: na fortep: i ofiarowany Pannie Korn: *Skarzyńskiej* przez Józ: *Bettcher*, zł. 1. — Fabryka *Mintera* przysposobiła znowu *ulubione Maski z gazy drucianej*. Znajduią się z gazy poiedyńczej i podwójnej, ostatnie zupełnie do atłasowych podobne, lecz nierównie lżejsze i trwalsze; cena pierwszych zł. 4, drugich złotych 6 gr. 20. Biorącym tuzinami odstępuie się znaczny rabat — Wczoraj na obiedzie w *Resursie Kupieckiej* znajdowało się przeszło 100 osób; muzyka dodawała przyiemności, a wesołe grono mile czas przepędziło aż do późnej godziny wieczornej. Podobny obiad danym będzie tamże za dwa tygodnie, to iest 29go b.m., na powitanie nowo-przyiętych Członków. Na Bal w przyszły Poniedziałek w tejże Resursie dać się maiący, bilety poiutrze i w Poniedziałek od godziny 3ej z południa wydawane będą. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Cyruliku Sewilskim*, przywołani, JPanna *Perelli* 2-kroć, JPP. *Montrezor*, *Delvivo* i *Roka*. Wkrótce w Rozmaitości daną będzie nowa Krotochwila *Pjerro*.

*Z Krasnegostawu.* — W dniu 5 b. m. w mieście Powiatowem *Krasnymstawie*, iako w doroczną uroczystość Śtej Agaty *Patronki od pożarów*, Mieszkańcy *Krasnegostawu* i okoliczni, napełnili obszerny i maiestatyczny Kościół parafjalny, i iak najporządniej utrzymywany przez JX. *Boiarskiego* Administratora tegoż, w którym przez cały dzień odbywało się solenne Nabożeństwo. Summę celebrował WJX. *Baczyński* Proboszcz *Tarnogórski*. Kazanie wymowne miał JX. *Sielski* Wikarjusz Parafji *Kumowa*. W czasie tegoż Nabożeństwa wykonaną była wybornie Muzyka Mszy Świętej, na dętych instrumentach, przez Orkiestrę pułku *Charkowskiego* Ułanów, pod Dyrekcją JP. *Koto* Kapelmistrza.

*Z Petersburga.* — We Czwartek, 20go z. m. N. CESARZ i N. CESARZOWA, z Wysokiemi Nowożeńcami i całą CESARSKĄ Familją, raczyli znajdować się w Wielkim Teatrze. Cała sala była wspaniale oświeconą; parter był napełniony wyższą Publicznością w mundurach galowych, a loże Damami, w świetnych stroiach, tudzież Osobami z Ciała dyplomatycznego. Wszyscy Widzowie z miejsc swych powstali, a radosne okrzyki ura! rozległy się w sali. Orkiestra zagrała hymn narodowy, w ciągu którego oczy

wszystkich obecnych chciwie wpatrywały się w Oblicze najdroższych Osób Monarchicznych, podzielając dwoistą radość Familijną, która nawiedziła teraz CESARSKĄ Rodzinę. Po ukończeniu widowiska, które składało się z aktu pierwszego opery: *Cyrulik Sewilski*, odśpiewanego w języku Włoskim, tudzież nowego baletu *Peri*, NAJJAŚNIEJSZE Osoby uszczęśliwiły Publiczność łaskawem pozdrowieniem, i opuściły Teatr, przy hucznem ura!

Najmiłościwiej mianowanym został, między innymi, w skutku decyzji Rady Kawalerskiej orderu wojskowego Śgo Jerzego, w dniu 4 t. Grud: r.z. zapadłej, Kawalerem rzeczonego orderu klassy 4ej, za nieskazitelne wysłużenie w stopniach oficerskich 25 lat, Zarządzający Komunikacjami lądowemi i wodnemi w Królestwie Polskiem, zostający w jeździe Jenerał-Maior Xżę Mikołaj *Teniszew*. — W nagrodę odznaczającej się gorliwością służby, Najmiłościwiej mianowani zostali: Główny Medyk Armji Czynnej, Doktór Medyc: Radca Stanu *Czetyrkin*, Rzeczywistym Radcą Stanu. Radcy Dworu: Ordynatorowie Warszaw: Szpitalu wojskowego, *Zahorowski* i *Rosset*, Radcami Kolegjalnymi.

---

*Anglja*.— Izba niższa zgromadziła się 3go b. m. aby Królowej złożyć adres z odpowiedzią na mowę tronową; gdy P. Robert *Peel* (Pil) zawiadomił o śmierci Xięcia Sasko-Koburgskiego *Gotha*, wręczono adres obecnym Członkom Rady tajnej. — Dwór przez cały czas żałoby po Xięciu *Sasko-Koburgskim* zostanie w *Windsorze*. Własnoręczne pismo pocieszające od Króla Francuzów, zawiadomiło o tym zgonie.

*Francja*. — Od kilku dni biega wieść o rozdwoieniu zaszłem między Panem *Guizot* (Gizo) a nowo mianowanym Ministrem prac publiczn: Panem *Diumon*, z powodu odpowiedzi iaka ma być udzieloną w izbie deputowan: o dymisję P. *Salwandy*. P. *Gizo* nalegał, aby publicznie energicznie broniono karności będącej obowiązkiem urzędników. P. *Diumon* zaś oświadczył, że w takim razie wielu Deputowanych wątpliwych odszczepiłoby się od ministerstwa; większość głosów w radzie ministerjalnej oświadczyła się za zdaniem Pana *Diumon* aby z wyższych względów nieodpowiadano na podobne zapytania. Ministerstwo czeka rozstrzygnienia swoiego bytu od głosowania nad prawem o funduszach tajnych. Pogłoska o zażądaniu dymisji przy tej okoliczności zdaie się być niepodobną do prawdy. Zapewniaią wszakże, iż P. *Gizo* celem zabezpieczenia sią w izbie deputowan: zostaie w układach z Panami *Passy* i *Dufaure* (Diufor); iednemu przyrzekł ministerstwo sprawiedliwości, drugiemu ministerstwo skarbu. P. *Passy* zdaie się skłaniać do Pana *Gizo*, P. *Diufor* zaś oświadczył, że nigdy nie będzie tegoż kolegą. — Wkrótce nastąpią rozprawy w Izbie Deputowanych w przedmiocie obwarowania Paryża i o koleiach żelaznych. — W modzie teraz iest w *Paryżu* Poseł turecki *Reszyd Basza*. Jest on zupełnie ucywilizowany, ma dać w ostatki zapust parę balów, na których i Damy znajdować się będą, co iest u turków niesłychanem zdarzeniem, a nawet teraz maiąc posłuchanie u Króla, gdy składał Monarsze Francji swoie listy wierzytelne, miał mowę w języku francuz:, co także iest nadzwyczajnością. Jego poprzednik przy takiem posłuchaniu w roku przeszłym, zachował dawny zwyczaj muzułmański, to iest nim oddał Królowi list Sułtana, pocałował papier i przycisnął do czoła. — Gazety paryzkie umieszczaią prawie całkowicie wszystkie rozprawy miane na teraźniejszych posiedzeniach obu izb Parlamentu angiel:, gdyż w nich okazuie się pomnażaiąca przyiaźń Anglji z Francją.

*Hiszpanja*.— Zgasła Infantka *Donna Karolina* umarła na chorobę płucową; zostawiwszy 2ch Synów i 4 Córki; na łożu śmierci otrzymała pismo od swoiej siostry Królowej *Krystyny*, tchnące duchem poiednawczym. Dwór przywdział po niej 2-miesięczną żałobę. — Wysłano iuż z Madrytu poiazdy maiące przywieźć Królowę *Krystynę* z *Walencji*.— Jenerał *Sanjuanena* mianowany Jenerał-Kapitanem *Estramadury*.

*Hollandja*. — 27go z. m. umarł w *Hadze* Hrabia *Heerdt Ewerberg* Wielki Marszałek Dworu Króla *Holenderskiego*. Żył lat 84. Maiąc lat 6 był Paziem u dworu Rodziny *Nassauskiej*, przy której znajdował się *lat 76*.

*Niemcy*.— 9go z. m. w nocy pożar wybuchły na kępie *Odry* w *Wrocławiu*, zniszczył wiele za-

budowań i młynów, szkody są znaczne; nazaiutrz o 11ej płomienie znowu wybuchły między zgliszczami, ale ie rychło ugaszono. — 7go b. m. Xżna *Anna Bentheim Teklenburg* szczęśliwie porodziła córkę. — Z *Tyrolu* donoszą o kilku nieszczęściach spowodowanych przez lawiny (zaspy śniegu). 28go z. m. ogromna lawina spadła z *Fernstein* i przykryła gościniec na 75 stop wysoko, wraz z młynem, w którym znajdował się robotnik; szczęściem zdołano go odkopać. Druga lawina zasypała młyn i 11ście ludzi, z tych tylko 4ch wydostano. — *Liszt* rozpoczął iuż swoie urzędowanie iako Kapelmistrz w *Wajmarze*. — Król *Pruski* darował Akademji *Greckiej* w *Atenach*, wszystkie dublatury dzieł drukowanych będących w Bibjotekach Uniwersyteckich swego Państwa.

*Szwecja.* — Buletyny z dnia 2go b. m. donoszą o polepszeniu się zdrowia Króla. 1go b. m. Król własnoręcznie podpisał rozporządzenie poruczaiące Następcy tronu prowadzenie rządów do 1go Marca, póki stan zdrowia nie dozwoli znowu Królowi osobiście zaiąć się rządami.

*Turcja.* — Znowu kilku renegatów zostaie pod sądem za wrócenie z *islamizmu* na łono *Chrześcjaństwa*. Poseł francu: P. *Bourqueney* (Burkenej), stara się gorliwie tych nieszczęśliwych ocalić. — Kwestja o *Maronitów* iest rozstrzygnięta. Nowy Komisarz turecki uda się do *Libanu*, dla wykonania firmanu Sułtana.

*Rozmaitości.* — W *Dublinie* także zawiązało się towarzystwo między bezżennymi mężczyznami, którzy zobowiązali się uroczyście, tę tylko dziewczynę sobie poślubić, któraby 2ma wiary godnemi świadkami dowiodła, że umie szyć koszulę, robić pończochy i przyrządzać pudding. Każden członek tego towarzystwa zobowiązuie się oprócz tego pod karą 30 funtów szterl: zniewolić Żonę, aby w przeciągu 6ciu tygodni po ślubie, własnemi rękami tuzin koszul uszyła i 12 puddingów i 12 par pończoch zrobiła. — W *Krakowie* tej zimy Teatr prawie zawsze bywa napełniony; Publiczność iest zadowoloną z teraźniejszej Dyrekcji, oraz talentów i gorliwości Artystów, dziś składaiących Towarzystwo sceniczne. — Żona urzędnika ministerstwa prac publiczn: powiła w *Paryżu* bliźnięta zrośnięte z sobą, tak iak owe sławne bliźnięta *Syamskie*, które przez lat kilka w kilkuset miastach okazywane były. — Pewien Jegomość mniej rozumem obdarzony, mówiąc o swoich dzieciach tak się wyraził: „Mam 2ch synów, starszy mędrszy, a młodszy głupszy odemnie.” Ten ostatni większej sztuki dokazał” odrzekł złośliwie obok stoiący. — Skrzypek *Ernst* przybył do *Paryża*. — W *Bruxelli* nadzwyczajne maią powodzenie 15sto-letnia Fortepjanistka *Ellen Daj* i iej 12sto letni Brat Skrzypek Jan *Daj*, którego nazywaią małym *Paganinim*. — Konkurenci na Członka Akademji w *Paryżu* po zmarłym Kazimierzu *Delavigne* (Delawiń), nudzili niedawno zmarłego Autora Karola *Nodier* (Nodje), aby wystarał się im o to miejsce. „Moi Panowie, odrzekł Autor, uczynię dla was więcej, w krótce wam własne ustąpię miejsce.” Ta przepowiednia rychło została ziszczoną. — Sławna *Katalani* przesłała list do gazety Lipskiej, ubolewaiąc że zawcześnie była nowina o iej śmierci. W tymże liście donosi, że ma lat 64, chociaż pisma publiczne ogłosiły że dopiero zaczęła rok 50ty, i tak pisze: „Nie iestże to srogiem okrucieństwem, wywoływać na staruszkę nieustannie, że iuż umarła? W końcu sama temu uwierzę i umrę rzeczywiście.” W tymże liście sławna Spiewaczka twierdzi, że z owych miljonów któremi ią okrywała Europa, została iej wieś w któréj mieszka i ma z niej 4,000 lirów dochodu, i to stanowi cały iej teraźniejszy maiątek. Wiadomo że ta Artystka prawie ze wszystkich swych koncertów oddawała znaczną część ubogim.

---

OZNAJMIENIE AKADEMJI KUPIECKIEJ W GDAŃSKU. — Z pierwszym Kwietnia r. b. zaczyna się nowy Kurs w obu klassach tegoż Instytutu; zdatność i posiadaiące wiadomości młodych ludzi przyjmuiących się do tegoż Instytutu, w wszelkich względach, stanowią umieszczenie ich do pierwszej lub do drugiej klassy, a obowiązki do pobierania nauk, wyznaczone są na rok 1, to iest: do 31go Marca r. 1845. Cała nauka podzielona iest w obu klassach na 32 godzin w tygodniu. Zgłaszania czyli przyjęcia, czynią się u mnie, gdzie również i o kondycjach przyjęcia dowiedzieć się można. Dla Osób, któreby tylko częściowo tęż naukę udzielaną mieć chcieli, czyni się osobna ugoda. Od 12tu blisko lat exystencji, okazało się, że Instytut ten zdolnym iest, należyte wiadomości i wydoskonalenie

w kupiectwie wszystkim tym udzielić, którzy przy zdolności, należytą skromność, pilność w nauce, cierpliwość i wytrwałość posiadaią. Rychlejsze zgłoszenie się przed 1szym ieszcze Kwietnia, byłoby najżyczliwszem; gdyż póżniejsze wstąpienie, zawsze nieiakie sprawuią niedogodności. — w Gdańsku d. 5go Lutego 1844 r. — *Richter*, Dyrektor Instytutu.

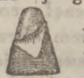
## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

X. Łubieński Tadeusz, Sufragan, z Wiskitek; Gogiel Jene:-Maior Swity J. C. K. M. z Petersburga; Lasocki Leon Dz: z Strzyżewa; Sierzputowski Remigjusz Dz: z Komorówki; Szwantowski Kazim: Dz: z Poczałkowa; Ciechomski Józ: Dz: z Brzozowa; Kobierski Ig: Oby: z Kłopoczyna; Orłowski Fel: Ob: z Przezdziałki.

## DONIESIENIA.

Do Sklepu Ubogich, złożono w komis do sprzedania kilkanaście sztuk PŁUTNA Czeskiego czysto lnianego, w różnej cienkości, które tamże sztukami nabyć można. Osoba zaś życząca sobie mieć gotowe Koszule, może takowe zamówić.

W przeieździe z Warszawy do Kielc, zgubiony został BILET na Broń, dla Michalczowskiego Henryka, przez JW. N. W. G. Mazo: wydany; łaskawy Znalazca przesłać takowy raczy do Kantoru Informacyjnego pod Nr 415.



Drugi i 3ci transport CUKRU kraiow: z Drozdowa, w najlepszych gatunkach, nowo w tych dniach przybyły, przedaie się w zniżonej cenie iak następuie: Cukier Nr 1 funt po zł. 1 gr. 10, biorąc zaś najmniej ćwierć kam: czyli fun: 6, funt po cenie fabrycz: po zł. 1 gr. 8³/₄; takiż Cukier Nr 2 funt po zł. 1 gr. 8, w kamieniach po zł. 1 gr. 7¹/₂. Cukier Nr 3 funt po zł. 1 g. 6, w kamien: zł. 1 gr. 5; a to w głównych 3ch Składach, w Starem Mieście w Handlu Arenn, obok Apteki; naprzeciw S. Krzyża w handlu P. Grabowskiego; na Nowym-Swiecie w domu Zrazowskiego przechodnim od Tamki, w handlu P. Rozmanith, blisko Apteki; zamówienia ryczałtowe ieszcze w niższym rabacie odstępowane będą.



Pięknych HYACYNTÓW, TULIPANÓW, TACETÓW i NARCYZÓW, kwitnących i rozkwitaiących, dostać można w Ogrodzie Ohma, za Wolskiemi rogatkami, Nr 3088.

Mamy zaszczyt donieść Szan: Publiczności, że założyliśmy Skład naszych chemiczno elastycznych PASKÓW, do ostrzenia Brzytew i Scyzoryków, w Łowiczu u P. Fiszel Elechnowicz; w Lublinie w Handlu Galanteryjnym P. Streibl; w Radomiu w Cukierni P. Bivetti, i w Warszawie w Handlu P. Aloizego Szmelowskiego ulicy przy Senatorskiej.

Bracia *Goldschmidt*, z Wiednia i Berlina.

---

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w połud. 6

TEATR ROZMAI:. Jutro, 20ty raz *Osobliwsi więźnie*. 7 raz *Pierwsza wyprawa młodego Riszelje.*

Dziś w Kawiarni przy rogu Tłumackiego i ulicy Rymarskiej, Nro 739, w domu zwanym Ossolińskich, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steink:, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni na Rurach, przy ulicy Długiej, pod Nr 552, Panny *Iser* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulic Trębac: i Kra:-Prz: w domu Baroka, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od uli: Wierzbowej, Panny *Elstrak* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Elerta Nr 543, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, TERCET Pragski grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielans: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, familja *Herman Berger* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Miodo: i Senator: na 1 piątrze, familja *Liwald* grać i śpiewać będzie.

Jutro przy ulicy Ogrodowej N°846, pod 3ma Koronami, danym będzie BAL PRZYJACIELSKI, u *Sławińskiej*.

Jutro w pałacu Kossowskich przy ulicy Bielańskiej, danym będzie BAL PRZYJACIELSKI. Każdy Mężczyzna może wprowadzić dwie Damy. Orkiestra pod Dyr: JP. *Daneckiego* grać będzie. Wszelkich Jedzeń i Napoiów dostać można. W. S.

Jutro przy ulicy Przyrynek Nro 1885, danym będzie BAL PRZYJACIELSKI; na ten ostatni Bal, Właściciel dołoży wszelkich starań, do uprzyiemnienia tej zabawy; oraz przysposobi Sanki do odwożenia Gości.

Jutro w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej, danym będzie BAL PRZYJACIELSKI. Powozy do odwożenia Gości, są obstalowane.

Dziś, iutro i poiutrze w Restauracji Grobelniego, w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej, dostać można BLINÓW Rossyjskich w rożnych gatunkach.

Jutro w Alexandrowskiej Cytadelli, w Restauracji, dostać można BLINÓW Rossyjskich od godziny 10tej z rana do 2giej z południa.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie, między innemi: Szczupak, Sandacz dwoiaki, Karp, Lin, Okoń, Karaś, Kotlety rybne, Zupa rybna i szczawiowa, Naleśniki, Pierogi, etc. —